Po konfiskacie nakład drugi

Dziś bezpłatny dodatek:

O pierwszem piętnastoleciu Polski Niepodległej

Nr. 110 (5255) WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 27 MARCA 1933 r. Rok XXXVIII

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 1 pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 776-78
DYREKCJA — 728-13
ADMINISTRACJA — 313-89
DRUKARNIA — 773-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Wielkie katastrofy
na całym świecie

Berlin, 26.3 (PAT.) W Landsbek (reg. Szlezwicka) wydarzyła się w atelier fotograficznem, eksplozja, która pociągnęła za sobą liczne szkody materjalne oraz ofiary w ludziach. Cała posesja została zupełnie zniszczona.

Trzech mieszkańców domu zostało zabitych, 5 osób ciężko rannych.

Równocześnie donoszą o wybuchu wielkiego pożaru w barakach we Frankfurcie nad Menem, przyczem jeden z mieszkańców poniósł śmierć w płomieniach.

Oakland (Kalifornja) (26.3 (PAT.) W pobliżu grupy domków podmiejskich spadł aeroplan, przyczem zbiornik z benzyną zapalił się, przerzucając ogień na pobliskie domy. **9 mieszkańców tych domów, w tej liczbie dwoje dzieci, poniosło śmierć przy wybuchu benzyny. Pilot i dwaj pasażerowie zostali zabici na miejscu.**

Zakaz koncertów
Kiepury

Jak donosi Pat z Berlina rząd komisaryczny Saksonji zabronił koncertów Jana **Kiepury** w Lipsku i **Dreznie.**

Ściągnięcie z rafy
Małygina

MOSKWA, 26.3 (PAT.) Ekspedycji **ratunkowej, wysłanej na pomoc łamaczowi lodów „Małyginowi" udało się po długich wysiłkach, prowadzonych w niezwykle trudnych warunkach zimy arktycznej, ściągnąć okręt ze skały, na którą wjechał dwa miesiące temu. „Małygin" zostanie przyholowany aż do portu w Barensburgu.**

Protesty wyborcze

Dzisiaj Sąd Najwyższy rozpatrzy dwa protesty przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu Nr. 19 Radom — Końckie — Opoczno.

Mac Donald
wybiera się do Hitlera

Londyn, 26.3 (ATE.) Dzisiejszy „Sunday Express" donosi, że MacDonald zamierza w najbliższych dniach udać się do Berlina celem przeprowadzenia rokowań z kanclerzem Hitlerem w sprawie planu włoskiego utworzenia dyrektorjatu 4-ch mocarstw.

Komuniści niemieccy
przechodzą do konspiracji

MOSKWA, 26.3 (PAT.) „Prawda" donosi, że partja komunistyczna w Niemczech przechodzi do pracy konspiracyjnej ponieważ regime hitlerowski nie ogłosiwszy partji komunistycznej za nielegalną, faktycznie nie pozwala jej na żadną działalność. Wskutek zamknięcia „Rote Fahne" organu niemieckiej partji komunistycznej rozpoczęto nielegalne wydawnictwo oficjalnego organu partji oraz licznych druków i ulotek.

Jak słychać, koła zbliżone do Kominternu są bardzo niezadowolone z komunistów niemieckich, zarzucają im, że właśnie dzięki ich bierności opanował Niemcy bez walki.

Titulescu
jedzie do Paryża

Paryż, 26.3 (ATE.) Dzisiejszy „Petit Parisien" donosi, że rumuński minister spraw zagranicznych, Titulescu wyjeżdża jutro w poniedziałek do Paryża. Celem jego podróży jest przedstawienie rządowi francuskiemu **zapatrywań państw Małej Ententy na projekt Mussoliniego, dotyczący współpracy 4-ch mocarstw.**

Aresztowania w Radziłowie

W związku z wydarzeniami w dniu 23 b. m. w Radziłowie, aresztowano i decyzją władz sądowych osadzono w więzieniu w Łomży 35 osób.

Apetyty hitlerowców
na Polski Śląsk

Berlin, 26. (ATE.) W 12-stą rocznicę plebiscytu na Górnym Śląsku odbyła się w **Gliwicach manifestacja zorganizowana przez hitlerowców i „Związek Niemców Górnoślązaków". W manifestacji tej wzięły udział kompanje szturmowe hitlerowców i Stahlhelmu, delegacje pułków Reichswehry, stacjonowanych na Śląsku i korporacje nacjonalistyczne studentów z całych Niemiec. Poszczególni mówcy domagali się odebrania Polsce Górnego Śląska przy pomocy siły zbrojnej i przyłączenia go do Niemiec. Burmistrz miasta Gliwic, Dr. Colditz zaznaczył w swem przemówieniu, że obecny rząd silnych i zdecydowanych ludzi naprawi błąd popełniony przed 12 laty. W zakończeniu manifestacyj odczytano rezolucję, skierowaną do rządu Rzeszy i do narodów świata w której zebrani domagają się przyłączenia polskiej części Górnego Śląska do Rzeszy niemieckiej.**

Rewizje u socjalistów i komunistów

Katowice, 26.3 (PAT.) Prasa niemiecka podaje, że w dniu wczorajszym w szeregu miast śląska opolskiego dokonano rewizyj w mieszkaniach socjalistów i komunistów. Według komunikatu urzędowego regencji opolskiej, znaleziono znaczną ilość bomb i granatów ręcznych. **W Gliwicach i Zabrzu dokonano szeregu aresztowań.**

Młodzież ku czci Karola Marksa

Młodzież robotnicza Warszawy uczciła wczoraj pamięć Karola **Marksa** Akademją, zorganizowaną przez **Warszawską Organizację Młodzieży TUR, Czerwone Harcerstwo i Organizację Młodzieży Bundowskiej „Cukunft".**

Wielką salę teatru „Ateneum" szczelnie wypełniła polska i żydowska młodzież socjalistyczna. Akademję zagaił tow. **Rubinstein**, oddając głos tow. **Andrzejowi Strugowi.**

PRZEMÓWIENIE TOW. ANDRZEJA STRUGA

Obchodzimy dziś pięćdziesiątą rocznicę zgonu **Karola Marksa**, jednego z największych myślicieli, jakich wydała ludzkość, a równocześnie człowieka naj bardziej znienawidzonego i zwalczanego. Marks był badaczem niezwykle trudnej i skomplikowanej dziedziny, jaką są dzieje ludzkości, stosunki między ludźmi i klasami. Rewolucyjnym rzutem swej myśli ogarnął dzieje ludzkości i odkrył głęboką ich prawdę, odkrył podział klasowy, podział na wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych, ciemięzców i ciemiężonych. Nie możemy tu rozpatrywać całej twórczości naukowej Marksa. Wielkie prawdy, które głosił, powstały wtedy, gdy kapitalizm dopiero się budził, gdy poczynał rosnąć i rozprzestrzeniać się. Wpatrzony w rzeczywistość wiosny kapitalizmu umiał jednak Marks wraz z **Engelsem** wyprzedzić znacznie epokę i ogarnąć przyszłość. To też ideami Marksa żył socjalizm przez lat 50 i żyć będzie nadal. Zwalczały Marksa najwybitniejsze umysły. Zwalczali go szczerze i nieszczerze uczeni burżuazyjni, potępiały go kościoły wszystkich wyznań. Nawet w obozie socjalistyczny mznaleźli się u schyłku ub. stulecia ludzie, którzy głosili, że marksizm jest przestarzały, bo przecież tyle się na świecie rzeczy zmieniło. Ale prawdy Marksa są wieczne i to co napisał on przed sześćdziesięciu zgórą laty w **„Manifeście Komunistycznym"** jest dziś całkowicie aktualne.

Obecnie wszyscy głoszą upadek kapitalizmu, załamała się wiara obrońców starego ustroju. Kapitalizm trzyma się już resztką tchu, coraz wyraźniejsze staje się jego bankructwo, bo nie potrafi wyżywić ludzi, choć jednocześnie dusi się od nadmiaru bogactw. Marks to wszystko przewidział na drodze niezłomnej obserwacji naukowej i stworzył socjalizm naukowy, którego zręby trwać będą wiecznie.

Mówię do młodzieży i młodzi mogą zapytać, czemu w ciągu tych lat pięćdziesięciu tylko w jednej Rosji proletarjat zdobył wyzwolenie, czemu tak powoli toczą się dzieje i tak długo czekać trzeba na urzeczywistnienie się prawd tak dawno odkrytych.

W ciągu tych pięćdziesięciu lat powstał masowy, zorganizowany ruch robotniczy, ale kapitalizm trwa nadal, tedy czeka nas jeszcze ciężka walka. W walce tej są porażki i zwycięstwa, postęp i cofanie się, ale wojna o socjalizm wciąż się toczy.

Wy, młodzi, stworzyć musicie tę siłę, która doprowadzi ją do zwycięskiego końca.

Marks powiedział: „Robotnicy nie mają ojczyzny!" Robotnicy w każdym kraju toczyć muszą walkę klasową ze swemi ciemiężycielami, aby socjalizm powstał w Polsce, w Niemczech, we Francji i we wszystkich krajach.

Walka o socjalizm łączy robotników wszystkich krajów, hasło solidarności międzynarodowej powinno być jaknajsilniej propagowane. Bo niema jeszcze wzajemnej pomocy socjalistów wszystkich krajów. Pamiętamy straszliwe dni wybuchu wojny, która zepchnęła towarzyszy do roli wzajemnie mordujących się żołnierzy. To też prawda o solidarności międzynarodowej płonąć musi w sercach socjalistów.

Ufam, że wy, młodzi towarzysze potraficie przezwyciężyć przesądy nacjonalistyczne i usunąć nienawiść. Dochowajcie braterstwa broni z proletarjatem innych krajów! Życzę wam zwycięstwa.

DALSZY PRZEBIEG AKADEMJI

Po gorąco oklaskiwanem przemówieniu tow. **Andrzeja Struga** nastąpiła inscenizacja gawędy obozowej przy ognisku **Czerwonych Harcerzy.** Harcerze odśpiewali szereg pieśni, doskonale wypadła deklamacja chóralna fragmentów „Komuny" **Broniewskiego** i deklamacje antywojenne .Gawędę obozową wygłosił tow. **Wojciechowski,** poczem odśpiewano **Międzynarodówkę.**

Szereg utworów odśpiewały następnie ttow. **Cybulska i Słobodzka z „Cukunftu"** i chór **„Cukunftu"** poczem wygłosił przemówienie tow. **Szafran,** przewodniczący **K. C. „Cukunftu".**

Mówca podkreśla znaczenie Marksa dla klasy robotniczej. Marks odkrył prawa rozwoju ludzkości i dał potężną broń naukową proletarjatowi. W myśl słów Lasalla połączył świat nauki ze światem pracy.

„Dotychczas filozofowie różnie świat tłumaczyli, chodzi jednak o to, aby go zmienić" — dokonać tej zmiany może tylko klasa robotnicza, zrywając kajdany.

Duch Marksa ogarnia miljony i miljony te zwyciężą w walce.

Akademję zakończyły występy chóru „Cukunftu", **Centralnej Sekcji Dramatycznej „Cukunftu" i Centralnej Sceny TUR.,** która odegrała I akt „Tkaczy" Hauptmana.

Przy śpiewie **„Międzynarodówki"** Akademja została zamknięta.

Pogróżki Goeringa

Berlin, 26.3 (PAT.) Minister Goering na konferencji z przedstawicielami prasy zagranicznej wygłosił przemówienie, w którem udzielał wyjaśnień w sprawie pojawiających się zagranicą wiadomości o represjach niemieckich. Goering zaznaczył, że narodowa rewolucja w Niemczech była prawie bezkrwawa. Przyznając, że zaszły godne ubolewania poszczególne incydenty, minister oświadczył, że policja interwenjowała we wszystkich wypadkach, o których została powiadomiona. Organizacje narodowe otrzymały rygorystyczne obostrzenia wykluczające wszelkie napaści.

Redukcje urzędników - żydów. nastąpiły z powodu ich przynależności do partji socjalistycznej. Zmiany w obsadzaniu urzędów i tendencje do wyrównania stosunku procentowego są sprawą czysto wewnętrzną. Mówiąc o zakazie prasie socjalistycznej Goering oświadczył, iż trwać on będzie dopóty, dopóki organa socjalistyczne zagranicą będą kontynuowały kampanję przeciwko Niemcom.

Nietylko marksiści, ale i Żydzi ponoszą winę za oszczerczą kampanję przeciwko Niemcom. oświadczy Goering. Socjaliści i żydowstwo zagranicą wyrządzają swym towarzyszom niemieckim złą przysługę, rzucając oszczerstwa na państwo, które dało żydów w ochronę.

Dlaczego Goerecke
został aresztowany?

Wiedeń, 26.3 (PAT.) „Arbeiter Zeitung" donosi z Berlina, że aresztowany pod zarzutem defraudacji 2-ch miljonów marek minister niemiecko - narodowy Goerecke jest najzaufańszym przyjacielem Oskara Hindenburga. Powołanie Goerecke'go do gabinetu Schleichera i Hitlera nastąpiło na życzenie prezydenta Hindenburga. Aresztowanie Goerecke'go byłoby tedy ciosem wymierzonym przeciwko Hindenburgowi. Fakt ten pozostaje w związku z planem Goeringa, zmierzającym do wywołania przesilenia prezydjalnego. Hitlerowcy zamierzają wogóle usunąć stopniowo wszystkich narodowo - niemieckich członków obecnego gabinetu.

Los aresztownych
w Moskwie Anglików

Moskwa, 26.3 (PAT.) Aresztowani inżynierowie angielscy pozostają nadal w GPU. Pomimo zapowiedzianego uwolnienia trzech z pośród nich (z wyjątkiem inżyniera MacDonalda) za poręczeniem ambasady angielskiej, iż stawią się na procesie. Ambasada ze względów zasadniczych odmówiła udzielenia poręki stojąc nadal na pierwotnem stanowisku i domagając się bezwarunkowego uwolnienia wszystkich aresztowanych Anglików i zaniedbania procesu.

Monkhaus dyrektor moskiewskiej reprezentacji Metropolitenikers przebywający obecnie na wolności, był wezwany do GPU. gdzie przesłuchiwał go osobiście prokurator Republiki Wyszyński. Po przesłuchaniu wypuszczono go ponownie na wolność.

Sekcja Regulacji Urodzeń

Robotniczego Tow. Służby Społecznej

Wielkie zainteresowanie, które akcja *Sekcji regulacji urodzeń* wzbudziła w naszem społeczeństwie, a nawet i zagranicą, upoważnia nas do dania szczegółowego sprawozdania z jej działalności za ubiegły rok pracy, tembardziej, że mimo niesprzyjających warunków politycznych i gospodarczych, rezultaty tej akcji są dodatnie, co zostało stwierdzone na rocznem zebraniu tej istytucji w dniu 1 marca b. r.

Zarząd *Sekcji Regulacji Urodzeń* postawił sobie za zadanie nie teoretyczne rozstrzyganie zagadnień z zakresu polityki populacyjnej, *lecz praktyczne* ujęcie tej sprawy, która jest w Polsce conajmniej o 30-ci lat spóźnioną, w stosunku do Zachodu Europy, a którą stała się obecnie jedną z najaktualniejszych spraw tak pod względem społecznym i ekonomicznym jak i pod względem narodowym i kulturalnym. Bowiem mamy z jednej strony kryzys gospodarczy, bezrobocie, redukcje, nieznaną dotąd nędzę mas i sproletaryzowanie inteligencji pracującej — a z drugiej strony: zamknięcie granic dla emigracji, która jako tako regulowała nadmierny przyrost ludności, wyrzucając ze swej przeludnionej ojczyzny 250 tysięcy rocznie proletarjatu wsi i miast, — na conto naturalnego rocznego przyrostu w wysokości pół miljona istot...

Ta kompensata emigracyjna, zniknęła: Kanada, Stany Zjednoczone Ameryki, nawet Ameryka południowa a także i Francja i Niemcy, nie chcą już żywego towaru ludzkiego, szukającego pracy i przytułku, gdyż tej pracy, w egoistycznym walącym się ustroju kapitalistycznym, braknie dziś wszędzie. Tak przedstawia się strona ekonomiczna konieczności ograniczania swego potomstwa, a nadmierna śmiertelność niemowląt, a klęska mieszkaniowa, a przepracowanie kobiet - matek robotnic i pracownic, które dziś często dzierżą w swych dłoniach cały ratunek utrzymania przy życiu swych rodzin... Wszystko to skłoniło Sekcję Reg. Urodzeń do jaknajrychlejszego założenia I-ej Poradni Świadomego Macierzyństwa w przeciwstawieniu do przymusowego macierzyństwa, uzależnionego od nieopanowania zbytniej rozrodczości.

Sprawozdanie z I-ej *Poradni Świadomego Macierzyństwa za rok 1932*, wykazuje w swej ewidencji przyjętych 4096 pacjentek, a odmówiono przyjęć z powodu ich stanu brzemiennego 2207 kobietom, w czem w pierwszem półroczu odmówiono 1739 kobietom a w 2-im półroczu tylko 468.

Z tego wynika, że uświadomienie co do zadań naszej Poradni stale wzrasta wśród szerokich mas ludności; bo gdy z początku stosunek zgłaszających się do nas kobiet ciężarnych do szukających środków zapobiegawczych przedstawiał się jak 5:3, — to już w drugiem półroczu przeciętnie ten stosunek wynosi jak 1:4. Wiek przyjętych kobiet najwyższą liczbę wykazuje od 20 — 30 lat. Ze wszech miar zasługuje na uwagę *statystyka sztucznych poronień*, zadeklarowanych przez nasze pacjentki, która od 1 poronienia dochodzi do maksymalnej liczby 15 do 20 poronień na jedną kobietę(!); z tem niebezpiecznem zjawiskiem zasadniczo walczy Poradnia Świadomego Macierzyństwa przez swój istotny cel: dawanie pewnych i nieszkodliwych środków ochronnych od zajścia w ciążę.

Również interesuje nas *środowisko i klasa społeczna naszych pacjentek*, które w 50% są to mieszkanki jednoizbowych lokali; dwuizbowe stanowią 20%; mamy i lokatorki suteryn, często i sublokatorki. A więc dociera my do proletarjatu obarczonego nadmiarem dzieci i nędzą mieszkaniową; bowiem rubryka ilości osób w mieszkaniach jednoizbowych często dochodzi do 5, 6 a nawet i powyżej na jedną izbę.

Nadając nazwę naszej poradni, która szerzy świadomość wśród matek dających życie nowej istocie ludzkiej, — leczymy również i *bezpłodność* tych kobiet, których instynkt macierzyński mimo ich pragnienia dotąd nie był zadośćuczyniony — takich kobiet mieliśmy 85 w roku sprawozdawczym.

Nasza poradnia, mieszcząca się w dzielnicy wybitnie robotniczej jest bezpośredniem odbiciem obecnej nędzy i bezrobocia, której to nędzę tylko pogorszyć może każda nowa ciąża, każdy nowy przybysz. To też liczba bezpłatnych porad i udzielenia bezpłatnych środków ochronnych, wzrasta w każdym miesiącu; — i choć nasza instytucja nie otrzymuje żadnej pomocy ani samorządowej, ani państwowej i opieramy się li tylko na samowystarczalności, jednak w roku sprawozdawczym dokonano bezpłatnych badań lekarskich 550 i dano bezpłatnych porad 994 pacjentkom.

Jeżeli pomimo silnej opozycji reakcji, a głównie katolickiego kleru, Poradnia Świadomego Macierzyństwa odrazu dotarła do szerokich mas, to dla tego, że Sekcja Reg. Urodzeń wykazała dość żywą *akcję propagandową*, wydając 3 rodzaje ulotek w łącznej sumie 45 tysięcy, które dotarły i dalej docierają do fabryk (gdzie jeszcze pracują kobiety), do związków zawodowych, do dzielnic robotniczych; zresztą same nasze pacjentki rozkolportowują ulotki po krańcach Warszawy. Również w pewnej mierze i prasa pomogła nam w uzyskaniu rozgłosu i to nietylko prasa nam przychylna, ale nawet i nasi wrogowie uzyskują przeciwne swym tendencjom rezultaty, gdyż np. z Pomorza i Poznańskiego otrzymujemy liczne listy od inteligencji a głównie od robotniczej ludności, proszące o wskazówki tej tak pożytecznej społecznej instytucji, którą potępiają np. w „Dobrym Pielgrzymie" lub w jakiejś „Gwiazdce". Korespondencja z prowincją, a nawet i z Ameryką od naszych emigrantów jest bardzo liczna; podzielić ją można na zapytania fachowe lekarskie i takie załatwiłam sama 177, dając interesow[illegible]ym realne wskazówki i 262 listy, które proszą o broszury uświadamiające w sprawie ograniczenia liczby swego potomstwa. Niektóre listy są wprost tragiczne w swej rozpaczy, spowodowanej obecną redukcją, obcinaniem zarobku, bezrobociem, nędzą...

Prowadzimy również korespondencję z zagranicznemi pokrewnemi organizacjami i należymy do Międzynarodowego związku regulacji urodzeń. Wysłaliśmy na wiosnę w roku sprawozdawczym ordynującego w Poradni lekarza dr. Rubinrauta do Wiednia i do Berlina w celu zapoznania się z najnowszemi zdobyczami lekarskiemi w naszej dziedzinie; oraz mieliśmy delegatów naszych na V Kongresie Międzynarodowym Ligi reformy życia seksualnego.

Naszą Poradnię zwiedza bardzo dużo lekarzy i publicystek krajowych i zagranicznych, wśród których wymienić trzeba kierowniczkę największej kliniki regulacji urodzeń w New Jorku Dr. Miss Stone, oraz znaną publicystkę amerykańską Miss Williams a także odwiedziła nas kierowniczka takiejże kliniki londyńskiej, oraz profesor higjeny z Aten — i wielu lekarzy z całej Polski, którzy w ostatnich czasach zaczęli się znacznie interesować ruchem neomaltuzjańskim i rozumieć że trzeba poznać technikę lekarską tej dziedziny. To też z przyjemnością stwierdzić można akcję *lekarzy Kas Chorych w Krakowie*, którzy w ostatnich tygodniach uruchomili w paru punktach w swych ambulatorjach porady zapobiegające ciąży, czego ze smutkiem nie możemy stwierdzić o warszawskiej Kasie Chorych i o jej lekarzach, zupełnie obojętnie odnoszących się do tak ważnych zadań lekarsko - eugeniczno - społecznych.

Ponieważ Rob. Tow. Służby Społecznej, ma prawo organizowania swych oddziałów na całym terenie Państwa Polskiego, więc zakładamy oddziały, które powołują Sekcję Reg. Urodzeń i przystąpią do akcji tak niezbędnej na prowincji. Takie oddziały powstały już w Łodzi, w Radomiu, w Tarnowie, w Gorlicach, a organizują się w Krakowie, Częstochowie, w Kaliszu, w Żyrardowie i innych miejscowościach, lecz niestety, jeszcze nigdzie nie założono Poradni Świadomego Macierzyństwa, a to z powodu braku odpowiednich środków — a głównie niemożności zdobycia lokalu i urządzenia lecznicy. Stoimy wobec zaczarowanego koła: brak pieniędzy przeszkadza wstrzymaniu zbytniego rozmnażania się proletarjatu bezrobotnego i bezdomnego — co jeszcze bardziej tę nędzę pogłębia i utrudnia przybliżenie chwili wyzwolenia klasy robotniczej.

Kierowniczka I-ej Poradni Świadomego Macierzyństwa
Dr. BUDZIŃSKA-TYLICKA.

Wielki wiec manifestacyjny w Wilnie

(Kor. wł.).

P. P. S., Komisja Okręgowa Związków Zawodowych, „Bund" i Rada Związków Zawodowych Żydowskich zwołały wiec z porządkiem dziennym: „Kryzys a gospodarcze i socjalne dążenia robotników".

Wiec odbył się w największej sali, jaka jest w Wilnie: w Sali Miejskiej przy ul. Ostrobramskiej 5. Lokal mieszczący 2,000 siedzących miejsc, zapełnił się po brzegi. Kierownictwo wiecu zmuszone było kazać zamknąć bramę, z braku miejsc w sali i korytarzach.

O godz. 1 m. 20 tow. **Stążowski** otworzył zgromadzenie, oddając przewodnictwo tow. **Gryto** i powołując do prezydjum tow. **Klaczko**. Przemawiali wśród oklasków tow. tow.: **Stążowski, Skowroński** i **Aronowicz**. Rezolucję przyjęto jednomyślnie.

Z Sejmu

Dziś obradują w Sejmie komisje, które rozpatrują poprawki Senatu do ustaw już przez Sejm uchwalonych.

Jutro o godz. 4 popołudniu odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu, na którem rozpatrzony zostanie cały szereg ustaw, do których Senat zgłosił poprawki.

Ponieważ na porządku dziennym niema poprawek do budżetu na rok 1933—34, sądzić przeto należy, że ostatnie posiedzenie Sejmu w bieżącej sesji odbędzie się w środę.

B. dyrektor banku skazany za nadużycia

Sąd Apelacyjny w Lublinie rozpatrywał sprawę karną przeciwko Wacławowi Węgrzeckiemu, b. dyrektorowi **Banku Spółdzielczego w Skarżysku-Kamiennej**, oskarżonemu o popełnienie nadużyć sięgających miljona złotych, wskutek czego wymieniony bank zawiesił wypłaty i został zlikwidowany.

Sąd okręgowy w Radomiu skazał Węgrzeckiego na półtora roku więzienia. Sąd Apelacyjny karę tę podwyższył Węgrzeckiemu do 2 lat, oraz pozbawił go praw obywatelskich i honorowych.

Podatek brukowy, czy obrotowy

Piotr Krawczyk, właściciel zakładu przewozowego, wiedząc, że Magistrat znajduje się w krytycznem położeniu, a będąc winien sam za podatek brukowy 250 zł., w ub. czwartek sprzedał konia, aby zapłacić zaległy podatek w sumie 250 zł. Krawczyk posłał ze wspomnianą gotówką córkę swą do urzędu skarbowego, aby opłaciła wspomnianą sumę.

Sekwestrator, po uprzedniem porozumieniu się z naczelnikiem urzędu skarbowego, powyższe pieniądze zabrał na podatek obrotowy, tylko nikłą część przekazał na podatek brukowy. Na zapytanie petenta, dlaczego tak postąpił, urzędnik odpowiedział: „Tak robimy, jak nam wygodniej".

Kształcenie charakteru dziecka w rodzinie*)

Przyczynek do wychowania socjalistycznego

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci wydało w przekładzie powyższą książkę w przeświadczeniu, że w myśl intencji autora, przyczyni się ona do tego, że **wychowanie socjalistyczne** i wszystkie związane z niem sprawy staną się „bliskie sercu proletarjusza". Pragniemy przeto, przez zaznajomienie z jej treścią i przytoczenie niektórych ustępów, zwrócić uwagę szerokiego ogółu na wielką jej wartość pedagogiczną, zarówno w zakresie wychowania dzieci, jak i dorosłych. Autor bowiem wychodzi z założenia, że **„Przejęcie przez proletarjat, bez wszelkich niemal zastrzeżeń, burżuazyjnych zasad wychowania, jest największą zaporą na drodze kształtowania nowego człowieka - socjalisty"**. Rozdźwięk między wyznawaną ideologją a postępowaniem w życiu codziennem wpływa ujemnie na rozwój charakterów. I dlatego to nieodzowne jest przekształcenie środowiska rodzinnego, albowiem bezwzględny i brutalny **„egoizm rodzinny"** przytłumia w dziecku zmysł społeczny i poczucie solidarności. Autor żąda przeto, ażeby **„rodzice stali się dla swych dzieci autorytetami myśli i działalności socjalistycznej"**. To zaś możliwe jest do osiągnięcia tylko wówczas, gdy zaczną od wysiłku w zakresie **„wychowania samego siebie na modłę własnych ideałów"**.

Psychoanaliza uczy, że wychowanie zaczyna się od chwili przyjścia dziecka na świat. Sposób, w jaki matka reaguje na pierwsze potrzeby i popędy dziecka ma zasadnicze znaczenie na kształtowanie charakteru, w tym pierwszym okresie grozi bowiem możliwość, że nieumiejętne postępowanie matki może **„przysporzyć ludzkości despotę, który zapragnie zniszczyć społeczność, aby postawić na swojem"**. A właśnie kochające matki tem przeważnie grzeszą, że same przyczyniają się do wychowania dzieci swych na tyranów. W sposób ciekawy i w prostocie swej piękny, kreśli autor te pierwsze zmagania się egoistycznych, nieokiełznanych popędów dziecka z rozumną, świadomą wolą matki. I wraz z autorem należy ubolewać nad tem, że dzisiejsza szkoła tak mało dba o to, aby przygotować młodą przyszłą matkę do jej właściwego powołania — do macierzyństwa. Klasa pracująca musi zaś pamiętać o tem, że: **„W porywającej walce wyzwoleńczej klasy robotniczej każdej matce - socjalistce może przypaść w udziale miejsce bohaterki"**.

W wymownych słowach kreśli autor obraz obecnej degeneracji społeczeństwa, będącej wynikiem nędzy, chorób, alkoholizmu, wychodząc zaś z założenia, że **„W samem już płodzeniu tkwi możność wzniesienia się"** — dochodzi do wniosku, że gdyby proletarjat zdawał sobie sprawę z wielkiej swej odpowiedzialności wobec przyszłej generacji wówczas **„rozpocząłby walkę wyzwoleńczą od wydawania na świat dzieci zdrowych, zdolnych do życia"**. Przytacza wielkie zdobycze zorganizowanej klasy robotniczej, dzięki wytrwałej i nieugiętej jej walce, zaznaczając zarazem, że młoda przyszła matka musi współpracować, współdziałać i dopomagać w tej walce, bo tylko w ten sposób **„wychowa się sama dla wielkiej sprawy na bojowniczkę i wychowawczynię"**.

Psychologja indywidualna wykazuje, że pierwsze wrażenia w zaraniu dziecięctwa żłobią niezatarte ślady w duszy dziecięcej oraz wywierają decydujący wpływ na **kształtowanie się planu życiowego**, który staje się wytyczną postępowania dziecka. Dlatego też za wszystkie typowe wady dziecięce winę ponoszą dorośli: rodzice, wychowawcy, otoczenie dziecka. Na przykładzie nauki chodzenia dziecka autor wykazuje w świetny sposób, jak przez nieoględność i nieświadomość, łatwo można zmrozić odwagę dziecka, podkopać jego energję życiową i wykoleić je całkowicie, a tem samem przysporzyć społeczeństwu „maruderów i dezerterów życiowych".

I dlatego też należyte wychowanie powinno zapobiegać wadom dziecięcym, oraz **„powstawaniu u dziecka fałszywej orjentacji życiowej, aby nie mogło ono przyzwyczaić się do sposobów postępowania, które łącznie stanowią o ciężkich wadach charakteru!"**

W odniesieniu do kary cielesnej, szkodliwej pod każdym względem, a zatruwającej dzieciom wiosnę ich życia, mówi autor, że **„nie to jest najokropniejsze, że społeczeństwo kapitalistyczne wprowadziło do wychowania brutalną przemoc, którą stosuje jako system, lecz to, że proletarjat sam, bijąc swe dzieci, zamienia ich w tchórzliwych niewolników"**.

Psychanaliza wymaga większego, niż dotychczas uwzględnienia zagadnienia płciowego w wychowaniu, wobec tego, że: **„Ukształtowanie charakteru zależy przedewszystkiem od seksualnego wychowania dziecka"**, a więc od unormowania popędów. Nowa wiedza obala zatem dotychczas przyjęty i tradycją uświęcony, niedorzeczny pogląd na tę sprawę, zwłaszcza zaś całkowicie zadaje kłam „niebezpiecznym" bredniom w odniesieniu do wieku pokwitania. Głęboko ujęty i z subtelnem zrozumieniem potraktowany jest okres dojrzewania płciowego młodzieży.

Ponieważ dziecko, jako istota naśladująca czerpie wzory w otoczeniu, przeto wychowawcy muszą być „ludźmi wartościowymi", stosującymi „promienną dobroć".

Ze względu na to, że „niebezpieczne strony wychowania rodzinnego", wymagają gruntownych reform w duchu wychowania socjalistycznego **„Musimy starać się o przekształcenie rodziny, aby potrafiła i chciała wychowywać dzieci do służenia społeczeństwu, a zatem do wyrobienia w dziecku charakteru społecznego, który rozwijając swe indywidualne zdolności i wartości, upatruje sens życia w spełnianiu obowiązków społecznych"**.

Niestety, szczupłe ramy artykułu pozwalają tylko na dorywcze przytoczenie niektórych zagadnień, zmuszając do pominięcia wielu innych nader ważnych. Musimy więc tylko zaznaczyć jeszcze, że jest to książka nie tylko dobra i pożyteczna, lecz również wielce zajmująca i piękna. Cechuje ją szlachetny polot i wielki optymizm autora. A zatem przeczytać powinni ją wszyscy — młodzi i starzy, każdy bowiem znajdzie w niej dużo cennego materjału.

Antonina Szererowa.

*) **Andreas Schrott: Kształcenie charakteru dziecka w rodzinie.** Warszawa. Nakł. Rob. Tow. Przyj. Dzieci, 1933.

Książka pacyfistyczna dla dzieci

Dajcie mi guzik, powiedział kiedyś Napoleon, a zmuszę ludzi żyć i umierać za ten guzik.

Mało kto z nas wie, że wielki Traktat Wersalski zawiera między innemi postanowienie:

Art. 246. „W ciągu sześciu miesięcy po wejściu w życie tego układu, ma Rząd niemiecki oddać Rządowi angielskiemu czaszkę sultana MAKAUY, którą z niemieckiego terenu ochronnego w Afryce wschodniej wywiózł do Niemiec".

Treść tego doniosłego dla pokoju świata postanowienia posłużyła dwom autorom niemieckim za motyw pierwszej (o ile wiem) książki pacyfistycznej dla dzieci. Książka nazywa się: „CZASZKA WODZA MURZYNÓW MAKAUY". Napisali ją Rudolf FRANK i Georg LICHEY.

Dziecko powojenne oddane zostało na żer przysposobienia wojskowego w fizycznem i moralnem znaczeniu tego słowa. Dzieje się tak jakgdyby od 1914 roku nic nie zaszło. Cała prawie powojenna generacja bawi się w wojnę. Od armatki dziecinnej na czterech kołach, do karabinu przysposobienia wojskowego, ładuje się w głowy młodzieży cetnary wojennego romantyzmu. Piosenki, wierszyki, czytanki, podręczniki szkolne — wyładowane są barwnemi opisami nęcących przeżyć wojennych, jak jedna wielka powieść Karola MAYA. Wojna błyszczy z tych kart, jak zaczarowana królewna, którą powinno się wreszcie zbudzić pocałunkiem z kilku nastoletniego snu.

A gdzie są doświadczenia pokolenia wojny? Przecież mówi się, że człowiek różni się tem od zwierząt, że przekazuje swoje doświadczenia następnym generacjom. Dlaczego literatura dla dzieci i młodzieży wysługuje się przysposobieniom wojskowym? Mamy sporą liczbę pisarzy, którzy „odbronzawiają" wojnę. Ale czynią to dla tych, którzy od dawna już wiedzą, że ten posąg jest wewnątrz pusty. Młodzież o tem nie wie, więc trzeba pisać dla niej.

Gdzieś w jakiejś zapadłej wsi polskiej, na niemieckim froncie wschodnim, znajduje oddział żołnierzy niemieckich czteranastoletniego chłopca Jana KUBICKIEGO, zabierają go ze sobą i Jan KUBICKI staje się żołnierzem. Bije się, maszeruje, jest na froncie, w szpitalu; żyje życiem starych. Widzi więcej, niż starzy, bo przyniósł ze sobą ciekawość dziecka. Patrzy i słucha.

Oto leżą w szpitalu. Jest kilku rannych jeńców francuskich murzynów. O co się właściwie ci murzyni biją? Opowiadają, że o czaszkę swego wodza MAKAUY, zabraną przez Niemców z Afryki. Czaszka ta stanowi dla nich świętość narodową. Jeden z rannych żołnierzy niemieckich mówi im:

„...Wierzę wam, że wam obiecano czaszkę wodza waszego MAKAUY za krew, którą przelewacie na polach bitwy Europy. Byłem sam w Afryce i lubię wasz kraj. I powiadam wam: także i mnie, i temu tutaj, i temu, i temu (pokazuje na innych rannych), nam wszystkim obiecano w nagrodę za nasz ból i naszą krew, czaszkę Makauy. Tylko inaczej ją nazwano. Nie powiedziano nam Makauy, powiedziano: Kultura, Cywilizacja, Ludzkość; powiedziano nawet honorowy pokój. A wszystko oznaczało to samo. I my wszyscy nie widzieliśmy na polach bitew nic z tego, co nam obiecano: kultury, cywilizacji, ludzkości, tak samo, jak i wy, moi czarni bracia, czaszki Makauy..."

KUBICKI słucha, słucha dobrze. I patrzy. Widzi wszystkie kontrasty wojny. Fałszywy patos tyłów; kłamstwo, kłamstwo, kłamstwo, które wyłazi z każdej dziury i szydzi z wiary, oddania, poświęcenia, wołając: za co umieracie? dla czego się mordujecie?

A kiedy przychodzi wielki dzień Jana KUBICKIEGO, w którym ma zostać przez samego cesarza wcielony do armji w nagrodę za swoją odwagę, KUBICKI mówi: mam dość! Woła swego psa, który mu stale towarzyszy: chodź Flox, nie damy z siebie zrobić czaszki Makauy...

Taka jest treść tej książki. Nie mogę pisać o jej artystycznej wartości. Nie znam się na tem. Być może, że za mało jest w tej książce dla dzieci i młodzieży kanwy powieściowej. Może jest za poważna w doborze barw i argumentów. Ale to jest robota pionierów. Szukanie dróg, któremi dotąd nikt nie szedł.

Czy się u nas nie znajdą naśladowcy?

Mamy piosenki o wojnie, wierszyki o wojnie, mamy nawet abecadło wojenne dla dzieci. Czy się nie znajdzie twórca ABECADŁA POKOJU?

Zajmująca, barwna, żywa polska książka pacyfistyczna dla dzieci czeka na swego autora.

Dr. JÓZEF LOOS.

Z ŻYCIA PARTJI

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY W. OKR. PPS. odbędzie się 27 b. m. o g. 6.30 po poł. ul. Długa 19.

ZEBRANIE KOŁA GAZOWNI P. P. S. dla członków i sympatyków odbędzie się 28 b. m. o godz. 7 wiecz. ul. Czerwonego Krzyża 20. Referat wygłosi tow. *Hałupa.*

T. U. R.

Szkoła prelegentów. Wykłady w szkole prelegentów, przerwane na pewien czas, zostają obecnie wznowione.

Najbliższy wykład odbędzie się **we wtorek 28 marca** o godz. 7 wiecz. w lokalu dzielnicy Śródmiejskiej (Warecka 7).

Czerwone Harcerstwo T.U.R.

OTWARCIE BIBLJOTEKI INSTRUKCYJNEJ Hufca Warszawskiego Cz. H. odbędzie się 27 b. m. o g. 19,30 w lokalu TUR. Na otwarcie zaprasza się przewodników gromad.

RADA KRAJOWA CZ. H. Posiedzenie 27 b. m. o g. 20 w lokalu przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

Ruch kult.-oświatowy

TOW. KLUBÓW KOBIET PRACUJĄCYCH urządza 2 i pół miesięczny kurs gorseciarstwa w godzinach wieczorowych od 1 kwietnia r. b. Zapisy codziennie od 6 do 8, Al. 3 Maja 2 m. 68.

Z miasta w kilku słowach

REDUKCJA PRACOWNIKÓW MIEJSKICH spodziewana jest na dzień 1 kwietnia. Jak nas informują, ulegnie redukcji 400 pracowników wydziału finansowego, zdrowia, szpitalnictwa i opieki społecznej. Wręczone będą 3-miesięczne wymówienia.

ZWIĄZEK WYDAWCÓW zgłosił do magistratu projekt, by pozwolono sprzedawcom gazet na zawieszanie tablic z wyszczególnieniem nazw sprzedawanych z koszyka pism. Projekt ten rozpatrzony będzie przez Radę Artystyczną. Wywieszenie tablicy zależne jest również od zgody właściciela domu.

CHODNIKI LESZOWE układane są obecnie na Czerniakowie na tych ulicach, gdzie wogóle żadnych chodników nie było. Wkrótce prace takie zaczną się na Siekierkach. Przy tych pracach zatrudnieni są bezrobotni, przyjmowani przez Stow. Przyj. tych dzielnic.

DOM MIEJSKI NA STAWKACH, w którym mieści się oddział wydziału finansowego, szkoła powszechna i miejskie składy towarowe przedstawia się okazale. Szpeci go jedynie zaniedbany placyk od strony ulicy. Dział ogrodnictwa powinien urządzić w tem miejscu kwietnik.

OŚWIETLENIE ULICY BELWEDERSKIEJ zostało zdecydowane. W tej sprawie dyrekcja gazowni zawiadomiła Stow. Przyj. Czerniakowa, iż w najbliższym czasie ustawi 9-płomienne latarnie najnowszego systemu. Co się tyczy innych ulic, to narazie sprawa nie może być zrealizowana przez wzgląd na brak kredytów. Oświetlenie ulic elektrycznością napotyka na przeszkody natury zasadniczej.

Zemsta bezrobotnego

Przy ul. Leszno 54, przechodzący 26 letni Stanisław Jamiołkowski, bezrobotny (Gęsia 46), zatrzymał się przed lokalem kawiarni - dancingu „Yo-Yo". Przez chwilę J. przypatrywał się tańczącym gościom. Następnie wyjął z kieszeni odważnik 5 kilowy, którym wybił dwie duże szyby wystawowe. Spadające odłamki szyby zraniły sprawcę w prawe przedramię, powodując przecięcie mięśni i silny krwotok. W lokalu wynikł popłoch. Służba wybiegła na ulicę i okrwawionego sprawcę przytrzymała, przeprowadzając do pobliskiego ambulatorjum Pogotowia. Badany przez policjanta Jamiołkowski zeznał, iż jest od dłuższego czasu bezrobotnym i nie mógł znieść widoku bawiących się. **Chcąc jednak dostać się do więzienia, ażeby mieć zapewnione utrzymanie choć na pewien czas postanowił wybić szybę.**

Strzały w parku im. Sobieskiego

Wczoraj około godz. 6-ej, dozorca nocny w szkolnym parku sportowym im. Króla Jana Sobieskiego, przy ul. Myśliwieckiej 7—9, Józef Osiński, pełniący służbę, usłyszał dwa strzały rewolwerowe. Osiński podążył w kierunku odgłosu wystrzału i przy budynku „Warszawskiego Lawn-tennis Klubu", ujrzał słaniającego się 2-go dozorcę nocnego, 68-letniego Władysława Komuniewskiego (Żórawia 18), który specjalnie dozorował zabudowań wspomnianego klubu. Dowiedziawszy się że K. został postrzelony, Osiński zawiadomił niezwłocznie zarządzającego klubem Józefa Rosiaka. Ten zaalarmował Pogotowie Ratunkowe i policję IX komis. Lekarz stwierdził postrzał jamy brzusznej i po opatrunku przewiózł rannego do szpitala Dz. Jezus. Komuniewski zeznał, iż również usłyszał dwa strzały od strony ul. Myśliwieckiej, dane przez parkan druciany, przez nieznanego sprawcę, przyczem jedna z kul trafiła go. Policja zajęła się odszukaniem sprawcy zbrodniczego czynu.

Śmiertelny skok z IV-go piętra

Wczoraj rano w szpitalu Przemienienia Pańskiego zmarła 52-letnia Rajzla-Mirla Donersztajnowa, bezdomna i bezrobotna, która w ub. sobotę rano, przy ul. Brzeskiej 17, wyskoczyła z okna IV-go piętra klatki schodowej.

Upadek z okna

W czasie zdejmowania górnego okna na parterze, w mieszkaniu Zygmunta Baszyńskiego (Sienna 19) właściciela biura handlowego, służąca, 25-letnia Alina Roznerówna, upadła na chodnik uliczny, odnosząc rany tłuczone głowy. Ranną opatrzył na miejscu lekarz Pogotowia.

Głosy czytelników

O przestrzeganiu ustaw socjalnych.

Kierownik Funduszu Bezrobocia w Łodzi zaproponował przed kilku tygodniami urzędnikom swoim przez jakiś czas dodatkową 2-godzinną codzienną pracę pozabiurową, **rzecz prosta, bez wynagrodzenia**, tłumacząc się nawałem prac **(a redukując jednocześnie wielu innych pracowników).**

Wobec tego, że w dzisiejszych, trudnych o pracę czasach niebezpiecznie jest oponować kierownikowi, by nie zostać wydalonym, urzędnicy milcząco przyjęli tę propozycję do wiadomości. Milczenie to wziął kierownik za zgodę.

Jednakże jeden z urzędników, starszy wiekiem, **Turajski**, oświadczył, że sprawa ta musi przejść przez głosowanie tajne. Głosowanie tajne wykazało, że prawie wszyscy pracownicy Funduszu Bezrobocia nie godzą się na postawioną propozycję.

Rezultat tego jednak był bardzo smutny. **Mściwy kierownik skorzystał z pierwszej lepszej nadarzającej się okazji i wyrzucił z pracy urzędnika Turajskiego.**

Inny pracownik F. B., wydalony za przestrzeganie przepisów o 8 godz. dniu pracy.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

RUTYNOWANY odpowiedzialny korepetytor na warunkach dostępnych udziela lekcyj pojedyńczo i w kompletach. Zakres 8 kl. gimnazjum (fr., niem.) i szkół technicznych (kreślenie itp.). Koszykowa 70.16a, tel. 8-48-58.

KORESPONDENT handlowy z gruntowną znajomością języka niemieckiego, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty zgłaszać: Gerchanzen, Leszno 106.

STUDENT z długoletnią praktyką nauczycielską poszukuje lekcyj. Specjalność: matematyka, fizyka, łacina dla klas wyższych, oraz wszystkie przedmioty dla klas niższych. Godzina 1 zł. 50 gr. Tel. 252-11.

MALARZ - ARTYSTA, pozostający bez środków do życia, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Odnawia obrazy. Oferty: Leszno 106 m. 96. Ryszard Gerchanzer.

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNA SŁUŻĄCA PRZYCHODNIA NA POSŁUGI. Adres: Żoliborz, Marymoncka 6a m. 17 w godzinach 6—7 wieczorem.

Co wyświetlają kina?

ATLANTIC: „Naucz mnie kochać".
ADRIA: „Pieśń serca".
ANTINEA: „Frankenstein" i „Kohn i Kelly w Hollywood".
APOLLO: „Kain i Artem".
BAJKA: „Podniebni rycerze" i „Ken Maynard w walce z bandytami".
COLOSSEUM: „W cieniu krzyża".

COLOSSEUM MAŁE: „Ułani, ułani".
CASINO: „Każdemu wolno kochać".
CAPITOL: „Boczna ulica" i „Kobieta z Monte Carlo".
CRISTAL: „Królowie mody" z Pat i Patachonem.
CZARY: „Na rozkaz kobiety".
FAMA: „Symfonja 6 miljonów".
FORUM: „Kinomanjak" z H. Lloydem.
GLORJA (Marszałkowska 114): „10 procent dla mnie".
HOLLYWOOD: „Eskadra straceńców" i rewja.

HELJOS: „Głos pustyni".
KOMETA: „Na paryskim dworcu" i rewja.

LUX: „Sztabskapitan Gubaniew".
LOS: „Wynalazca prochu" z Pat i Patachon.
MASKA: „Mata Hari".
MAJESTIC: „Gdy miłość się kończy".

METRO: „Cham" i rewja".
MEROPOLIS: „100 metrów miłości" i rewja.
MEWA: „Blaski i cienie miłości" i „Ostatnia noc kawalera".
MIEJSKI: „Co może Paryż".

MIRAŻ: „Szukamy pieprzyka".
OAZA: „Boczna ulica" i „Legjon Walecznych".
PAN: „Ostatnia eskapada".
PALACE: „Obraza majestatu".

PRAGA: „Pod wrogim sztandarem" i rewja.
RIVIERA (Leszno 2): „Kol Nidre" i „Cavaleria Rusticana".
ROXY: „Dziesięć procent dla mnie".
SPLENDID: „Donovan" i rewja.
STYLOWY: „Pożegnanie z grzechem"
SOKÓŁ: „Bezdomni" i „Na perskim rynku".
TON: „Człowiek Małpa".
TOMBOLA: „Pieśń nocy" i „Gwieździsta eskadra".
UCIECHA: „Gehenna kobiety".

Sprawozdanie teatralne

Teatr Polski **„Marjusz".** Komedja w 4 aktach Marcelego Pagnol'a. Przekład J. Lechonia. Reżyserja: A. Zelwerowicz. Dekoracje: St. Śliwiński.

W zestawieniu z „Handlarzami sławy", wystawionymi równocześnie w „Teatrze Kameralnym", ta sztuka Marcelego Pagnola jest mało interesująca. „Marjusz" jest pierwszą częścią „Fanny", wystawionej w roku ubiegłym w „Teatrze Narodowym".

W sercu syna właściciela baru a kandydata na marynarza Marjusza, toczy się tradycyjna walka między „morzem i kobietą".

Po uprzedniem zdobyciu kobiety — zwycięża morze — i Marjusz ruszy w świat w charakterze marynarza, zostawiając uwiedzioną dziewczynę na pastwę starego zalotnika — Panisse'a.

Sztuka jest zbudowana poprawnie, ze znajomością techniki stopniowania efektów dramatycznych, co nie przeszkadza jednak temu, że jest nudna i ciężka od początku do końca, podobnie jak siostrzana jej część druga — „Fanny".

Typy i charaktery zarysowane są jak na komedję przystało schematycznie i śmiało z widoczną skłonnością do karykatury, która niezawsze zresztą autorowi się udaje.

Pagnol przedstawia naogół to środowisko przekupniów i handlarzy niby realistycznie, uwidoczniając prymitywny sposób patrzenia i szczupły horyzont myślowy swoich bohaterów, tworzących tło dla instynktownych i ślepych porywów romantycznych głównego bohatera sztuki — Marjusza.

Fanny, którą początkowo autor kreśli jako głupkowatego podlotka, dającego się obskubywać na prawo i na lewo, nie zdającego sobie sprawy ze swego stanowiska i położenia, pod koniec sztuki z niewiadomego powodu i bez żadnych stadjów przejściowych urasta do rozmiarów tragicznej bohaterki, czyniącej ofiarę z siebie i swej miłości do Marjusza na rzecz jego tęsknot żeglarsko - romantycznych.

Ta cała jej przemiana jest sztuczna i zupełnie nieuzasadniona, urąga całkowicie właściwemu jej światu pojęć, — dogadza natomiast kłopotom dramaturga, znajdującego się pod presją zbogacenia ubogiego wątku dramatycznego sztuki.

Kandydat na marynarza — Marjusz, nalewający gościom tymczasem nieudolnie wisky w barze swego ojca, jest również jakimś pomylonym typem safanduły, niedojdy, co niezbyt obiecujące rzuca światło na jego przyszłość żeglarską.

Najciekawszym typem w całej sztuce i harmonijnie zbudowanym od wewnątrz jest Cezar, ojciec Marjusza, którego stosunek do syna, do świata w akcji dramatu rozwinięty jest celowo i wszechstronnie.

Ta uboczna postać wysuwa się na czoło w mistrzowskiem wykonaniu Aleksandra Zelwerowicza, który pozbywa się w niej całkowicie cechujące go często manjery zgranego aktora, dostarczając widzowi pokaźnej ilości wzruszeń prawdziwie estetycznych.

W. Pawłowski w roli Marjusza był dość nierówny; dobry i opanowany w pierwszych dwuch aktach, staje się przesadnie i naiwnie patetycznym w końcowych. J. Romanówna w roli Fanny robiła co mogła, by nadać pozory życia tej mdłej postaci, co jej się w znacznej mierze udawało.

Na wyróżnienie zasługują ponadto J. Muclingerowa w doskonale potraktowanej roli matki Fanny — Honoryny i J. Bonecki w roli Panisse'a.

Reżyserja A. Zelwerowicza staranna i przemyślana.

J. N. Miller.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Mecze piłkarskie w Warszawie

ROZGRYWKI O MISTRZOSTWO ROBOTNICZEGO PODOKRĘGU

W niedzielę zakończyła się pierwsza runda rozgrywek kwalifikacyjnych o wejście do klasy A podokręgu robotniczego. Ostatni mecz w tej rundzie Czarni—Elektryczność zakończył się zwycięstwem Elektryczności w stosunku 1:0 (1:0).

Gra była ostra, równorzędna, groźniejsze jednak były ataki Elektryczności uwieńczone jedyną bramką dnia strzeloną w 23-ej minucie 1-ej połowy przez Kordasa. Po zmianie pól Elektryczność gra na czas, dążąc do utrzymania wyniku. Wyróżniają się w tym okresie gry doskonałe obrony obu drużyn.

Zawody prowadził p. Polirsztok.

W tabeli rozgrywek prowadzi ELEKTRYCZNOŚĆ 2 gry, 3 punkty st. br. 2:1 przed CZARNYMI 2 gry, 2 pkt., st. br. 3:1 i SARMATĄ 2 gry, 1 pkt., st. br. 1:4.

INNE MECZE

Ligowa drużyna Legji rozegrała w sobotę mecz towarzyski z Gwiazdą, bijąc ją 5:0 (2:0. Legja wystąpiła w pełnym składzie z niedawnym graczem Garbarni Mauerem w ataku. Mimo ambitnej gry Gwiazdy Legja wygrała bez większego wysiłku. Bramkami podzielili się Przeździecki, Nawrot i Mauer.

Na boisku Skry gospodarze pokonali PZL. 5:2 (1:1). W pierwszej połowie gra wyrównana, po przerwie natomiast robotnicza drużyna ma silną przewagę, zdobywając przez 10 minut 3 bramki. Łupem bramkowym podzielili się Smosarski II (2), Więckowski II, Kwiatkowski i Błazałek II. Dla PZL. bramki były dziełem Prokopowicza i Baraszkiewicza. Sędziował p. Walczak.

Skra II odniosła zwycięstwo nad Strzelcem 4:3 (1:1) zdobywając bramki przez Kałuskiego (2), Kępińskiego i Kwika II.

Młodziki Skry zremisowali 1:1 (1:0) z senjorami Elektryczności.

Pozatem Maraton przegrał z Hapoelem 1:4.

WARSZAWIANKA REMISUJE Z MARYMONTEM

Na boisku Warszawianki odbył się mecz towarzyski pomiędzy ligową Warszawianką, występującą w pełnym składzie a Marymontem. Po ciekawej i zaciętej walce zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 3:3 (2:2). Bramki zdobyli dla ligowców Piliszek, Ketz i Prosator (dotychczasowy gracz Świtu), a dla drużyny robotniczej Sokołowski, Bednarski i Siwek I. Sędziował p. Zwierz.

Wynik ten jest dużym sukcesem robotniczej drużyny.

PIERWSZE WYNIKI PIŁKARSKICH MISTRZOSTW WARSZAWY

W niedzielę rozpoczęły się w Warszawie zawody piłkarskie o mistrzostwo okręgu. Pierwsze wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

Debiutująca w klasie A eksligowa drużyna Polonii walczyła z PWATT., uzyskując zaledwie wynik bezbramkowy 0:0.

Rezerwa Legji pokonała łatwo i zdecydowanie Drukarza 5:1 (2:0), dla wojskowych większość bramek zdobył Geiger (3), pozostałe punkty były dziełem Głowackiego. Dla Drukarza jedyną bramkę strzelił Piwowarczyk.

Rezerwa Warszawianki pokonała Orła 3:2 (2:0).

Pozatem Skoda zwyciężyła Świt 5:0 (1:0).

Wyznaczony mecz AZS — Makabi został odwołany.

Indywidualne mistrzostwa bokserskie Warszawy

W sobotę i niedzielę odbywały się zawody bokserskie o indywidualne mistrzostwa Warszawy, których finały rozegrane zostaną w niedzielę najbliższą.

W sobotę rozegrano mecze ćwierćfinałowe, które odbyły się w wagach: muszej, piórkowej i lekkiej. W niedzielę — rozegrano półfinały w wagach od muszej do średniej. Walki te wyłoniły finalistów.

W wagach — półciężkiej i ciężkiej, odbędą się odrazu finały.

Półfinały dały następujące wyniki:

w wadze muszej: Rotholz wypunktował Lasotę, a Wojsławski wygrał walkoverem.

W koguciej: Małecki (Pol.) wygrał na punkty z Millerem (Skoda), a Kazimierski przeszedł do finału walkoverem.

W piórkowej: Olszewski wypunktował Pawlaka, a Kenigswein — Kawanowskiego.

W lekkiej: Bąkowski (Skoda) pokonał na punkty Głowackiego (Skra), a Zieliński wygrał walkoverem do Matuszewskiego, któremu lekarz zabronił startować.

W półśredniej: Pisarski (Skoda) wypunktował Brzozkę (Warsz.), a Wolski II (Pol.) wygrał na punkty z Bartosiakiem.

Wreszcie — w wadze średniej: Zaydel (Pol) wypunktował Wasiewicza (CWS), a Doroba (Legja) — Pilnika (Mak.)

Jędrzejowska mistrzynią Londynu

Finałowe spotkanie o mistrzostwo Londynu na kortach krytych rozegrane pomiędzy Jędrzejowską a najlepszą rakietą Anglji Betty Nuthall zakończyło się sensacyjnem zwycięstwem Jędrzejowskiej w stosunku 6:0, 4:6, 6:3. Jędrzejowska odniosła w ten sposób jeden z najcenniejszych sukcesów zajmując pierwsze miejsce w turnieju i zdobywając poraz pierwszy mistrzostwo Londynu.

Interesujący ten mecz zgromadził bardzo liczną publiczność

Wajsówna bije rekordy węgierskie

W Budapeszcie odbyły się międzyklubowe zawody lekkoatletyczne z udziałem bawiącej w Budapeszcie Jadwigi Wajsówny. Wajsówna zajęła pierwsze miejsce w rzutach kulą, osiągając oburącz 21,06 metrów, a jednorącz 11,83 metrów. Oba wyniki są lepsze od dotychczasowych rekordów węgierskich.

Na boiskach całej Polski

W Łodzi

ŁKS. występujący w ligowym składzie pokonał Hakoah 4:1 (1:0).

Pozatem ŁTSG. wygrał z Turystami 2:0, a SKS. zwyciężył Makabi 2:1.

Rozgrywki piłkarskie w Krakowie

W niedzielę rozegrano w Krakowie dwa towarzyskie spotkania piłkarskie z udziałem druzyn ligowych.

Na boisku Wisły Wisła pokonała Garbarnię 2:0 (1:0).

Na boisku Cracovii Cracovia zwyciężyła Pogoń Katowicką 3:1 (1:0).

W mistrzostwach klasy A: Makabi — Faolde (Chrzanów) 1:0, Grzegórzecki — Unja 4:3.

Na boiskach Poznania

Warta występująca w ligowym składzie pokonała Polonię z Leszna w stosunku 9:1 (4:1).

W pierwszym meczu o mistrzostwo klasy A okręgu poznańskiego HCP odniósł zwycięstwo nad Olimpią 4:2.

Na boiskach Śląska

W przedostatnią niedzielę zawodów piłkarkarskich o puhar „Expressu' odbyły się dwa mecze, w których Dąb pokonał Wawel 4:3, a AKS. przegrał ze Śląskiem 1:3.

W Dąbrowie Górniczej i Sosnowcu

W niedziele bawiła w Sosnowcu ligowa drużyna krakowska, Podgórze, która doznała przykrej porażki, przegrywając do miejscowej Unji 3:4 (1:3).

W Dąbrowie Górniczej odbyły się dwa spotkania towarzyskie. RKS. Zagłębie pokonał drużynę Hakoahu z Będzina 2:1 (1:1).

Gedania w finale mistrzostw ligowych Wolnego Miasta

W dalszych rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo Ligi Gdańskiej Gedania odniosła nowe zwycięstwo, bijąc zdecydowanie Schuppo 4:0 (3:0).

Gedania ma duże szanse zdobycie mistrzostwa Gdańska.

Różne wiadomości sportowe

Bocheński zwycięża Karliczka

Na basenie AZS-u warszawskiego odbyły się zawody pływackie, które przyniosły nast. ważniejsze wyniki:

200 m. st. dowolnym: 1) Bocheński (AZS) 2:24,2 sek., 2) Karliczek (EKS.) 2:28,4 sek.

100 m. dowolnym: 1) Szwankowski (AZS) 1:04 sek.

100 m. stylem grzbietowym: 1) Karliczek 1:16,5 sek.

200 m. stylem klasycznym: 1) Kempiński (AZS) 3:10 sek.

Dwa biegi na przełaj WOZLA.

Na boisku Legji odbyły się dwa biegi na przełaj WOZLA. W konkurencji panów na dystansie ca 4000 mtr. zwyciężył Żak (Pol) 17:04,2 sek.

W biegu pań na dystansie 1 km. zwyciężyła Dobasówna (Legja) 5:37,8 sek. przed Wyżykowską (Skra) — 5.54,8 sek.

Bieg naprzełaj AZS-u.

W parku Paderewskiego odbył się bieg naprzełaj organizowany przez AZS. na dystansie ca 4.000 mtr. Zwyciężył Kuźmicki (AZS) — 12:20 sek., 2) Jurkowski (AZS), 3) Koniarek (Sarmata).

Startowało ogółem 43 zawodników.

Katastrofalna klęska austrjackich bokserów

W Budapeszcie odbył się międzypaństwowy mecz bokserski Węgry — Austrja o puhar środkowej Europy. Pięściarze austrjaccy spotkanie przegrali w kompromitującym stosunku 1:15.

Wznowienie działalności Polskiego Zw. Hokeja na trawie

W Poznaniu odbyło się walne zebranie Polskiego Związku Hokeja na trawie. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie komisarza Związku Polcyna, i udzielono mu absolutorjum. Natomiast odmówiono absolutorjum pprzedniemu zarządowi i nie przyjęto jego sprawozdania.

Następnie wybrano nowe władze związku z przewodniczącym Tadeuszem Paczkowskim na czele.

Na szczytach Alp szwajcarskich



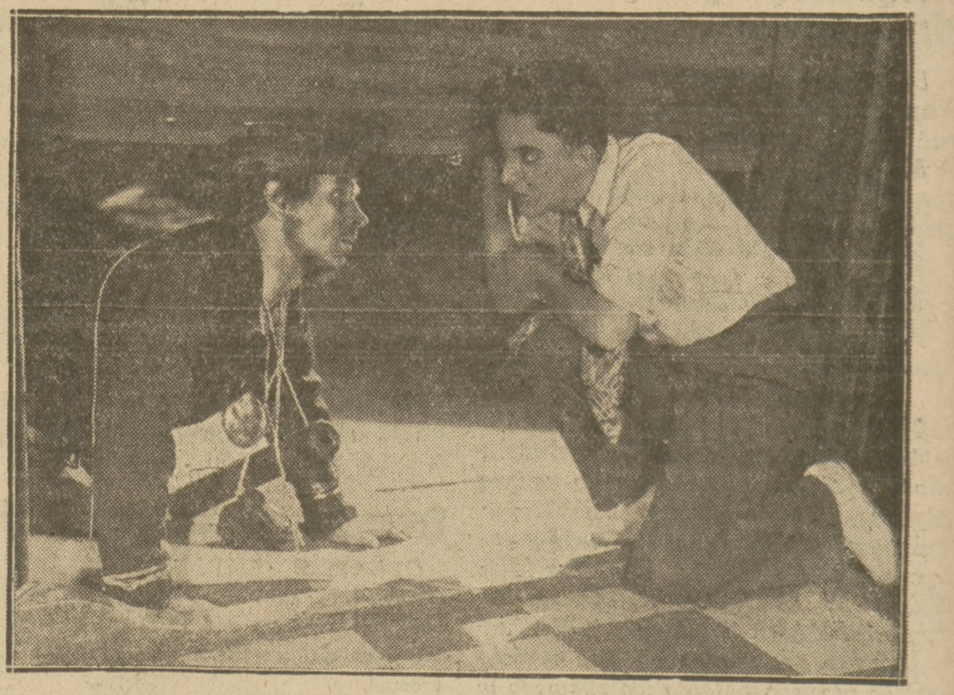
Na zdjęciu naszem widzimy typowy kościołek szwajcarski na szczycie zasypanej śniegiem góry koło Brunnen.

STAN POGODY

DZIŚ POGODA SŁONECZNA

W całym kraju pogoda słoneczna przy słabych wiatrach miejscowych. Po lekkich nocnych przymrozkach w dzień ciepło.

„Marjusz" w Teatrze Polskim



Na scenie Teatru Polskiego grana jest b. ciekawa sztuka Pagnola „Marjusz". Nasze zdjęcie przedstawia dwuch czołowych wykonawców tej sztuki **Pawłowskiego i Kondrata.**

Co grają w Teatrach?

TEATR ATENEUM. Od poniedziałku z powodu przeróbek technicznych teatr nieczynny. W sobotę 1 kwietnia premjera niezwykle sensacyjnej sztuki Sergjusza Tretiakowa „Krzyczcie Chiny" w inscenizacji Leona Schillera. Dekoracje Andrzeja Pronaszko.

Z OPERY. Dziś i we wtorek opera nieczynna. W środe „Badame Butterfly".

TEATR NARODOWY: Dziś „Kean".

Pod kierunkiem reżyserskim Karola Borowskiego odbywają się codziennie próby ze sztuki L. Andrejewa „Ten, którego biją po twarzy". Premjera w piątek.

TEATR NOWY. Dziś i codziennie sztuka Niccodemiego „Cień".

TEATR LETNI. Dziś po cenach zniżonych „Mademoiselle".

TEATR POLSKI: Dziś „Marjusz" Pagnola z Romanówną, Zelwerowiczem i Pawłowskim.

TEATR KAMERALNY gra codziennie „Handlarze sławy" po cenach znacznie zniżonych.

TEATR „BANDA". Dziś komedja muzyczna R. Benatzky'ego „Moja siostra i ja".

TEATR „MORSKIE OKO". Dziś i codziennie rewja w 20 obrazach p. t. „Rewja miłości".

TEATR „8 m. 30". Dziś operetka Oskara Strausa „Kobieta, która wie czego chce".

TEATR IM. ŻEROMSKIEGO. Dziś i codziennie sztuka Orłowskiego i Kuleszy p. t. „Strajk zbrodni".

ALHAMBRA. Codziennie dwa przedstawienia atrakcyj z udziałem Reri i artystów scen polskich.

TEATR BOMBA. Dziś rewja polityczna p. t. „Gościnny występ Hitlera"!

TEATR REWJI „MIGNON" Dziś rewja humoru p. t. „Serwus Dziudas".

CYRK. Codziennie o godz. 8.15 wielki międzynarodowy turniej zapaśniczy o mistrzostwo Europy z udziałem Sztekkera.

Z Filharmonji

JERZY GEORGESCU, K. SZENASSY.

Występy p. *J. Georgescu*, kapelmistrza i kompozytora rumuńskiego, dają zawsze gwarancję dobrego i pięknie wykonanego programu. „Symfonja fantastyczna" Berlioza byłaby nazbyt długiem i przedawnionem arcydziełem, gdyby nie talent dyrygenta, jego wytrawna sztuka prowadzenia orkiestry drogami żelaznego rytmu i doskonale przemyślanego ładu artystycznego. Wstęp do „Śpiewaków norymbarskich" Wagnera mógł wykonaniem rywalizować nawet z Abendrothem.

P. Georgescu winniśmy jeszcze wdzięczność za to, że zapoznał nas z młodziutkim *Karolem Szenassy*, laureatem pierwszej nagrody Międz. Konkursu w Wiedniu. Nie o nagrodę oczywiście chodzi, bo ta przypada często w udziale nie temu, kto na nią zasłużył, ale o rzadki rodzaj gry tego wyjątkowego wirtuoza. Nie przesądzając, jak w dalszych latach rozwinie się technika i muzykalność 20-letniego dziś laureata, jest to obecnie skrzypek, dający się pod względem sprawności gam, staccat, pasaży, prześlicznych flażoletów porównać jedynie z największemi mistrzami doby ostatniej. Ale jednocześnie jest w grze tej coś bezosobistego, nie materjalnego, mało z początku pociągającego słuchacza, dopiero w miarę wsłuchania się, nadającego interpretacji nowe walory. Dlatego, myślę, że nie koncert Paganiniego, ale Bach i naddatki były atutami wieczoru.

H. D.

Co usłyszymy w radjo?

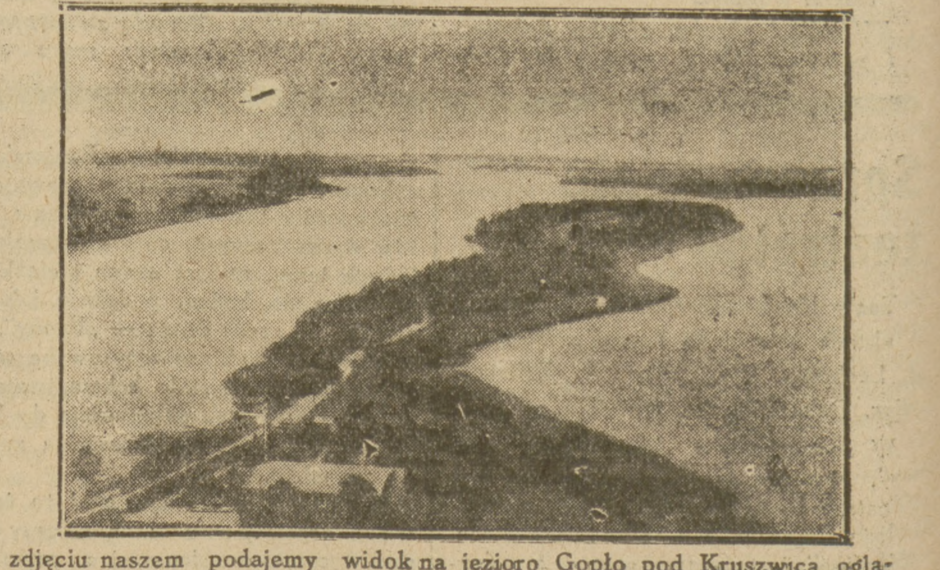
DZIŚ

12.10 Płyty gramofonowe. 15.35 „Skrzynka pocztowa". 15.50 Płyty gramof. 16.25. Lekcja języka francuskiego. 16.40 Odczyt p. t „Podatki a gospodarstwo społeczne" 17.00 Koncert popołudniowy. 18.00 Odczyt dla maturzystów. 18.25 Muzyka lekka. 19.20. „Skrzynka pocztowa rolnicza". 19.30 „Na widnokręgu". 19.45 Prasowy Dziennik Radjowy. 20.00 „Romantyczna żona", operetka K. Weinbergera w radjofon. M. Makowieckiej. 22.00 „Skrzynka pocztowa techniczna". 22.15 Muzyka taneczna.

JUTRO.

11.40 Przegląd Prasy. 11.50 Komunikat. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Program. 12.10. Koncert z płyt. 13.20 Komunikat PIM. 15 Komunikaty. 15.25 Chwilka lotnicza. 15.35. „Wśród książek". 15.50 Tańce minionych stuleci (z płyt). 16.20 Odczyt dla maturzystów. 16.40 „Kryzys gospodarczy w starożytnym Rzymie". 17.00 Koncert symfoniczny. 17.55 Program. 18.00 Odczyt. 18.25 Muzyka lekka. 19.00 Rozmaitości. 19.20 „Bieżące wiadomości rolnicze". 19.30 Feljeton. 19.45. Dziennik Radjowy. 20.00 Koncert popularny. 21.30 Utwory Mozarta. 22.10 Kwadrans literacki. 22.25 Muzyka taneczna. 22.55 Komunikaty. 23.00 Muzyka z „Oazy".

Gopło z Mysiej Wieży



Na zdjęciu naszem podajemy widok na jezioro Gopło pod Kruszwicą oglądane z Mysiej Wieży.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ; Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w Drukarni Spółki Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warecka 7.